

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 13 Stycznia r. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt Petersburg dnia 3 stycznia.

W dniu świątecznym Nowego Roku i Urodzin JEY CESARSKIEY WYSOKOŚCI, WIELKIEY XIEŻNEY HELENY PAWEŁOWNY, w cerkwi pałacowej, odprawiane było dziękczynne nabożeństwo, w obecności NAYJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA: CESARZA JEGOMOŚCI i CESARZOWEY JEYMOŚCI, ICH CESARSKICH WYSOKOŚCI: WIELKIEGO XIAŻĘCIA NASTĘPCY, WIELKIEGO XIEĆCIA MICHAŁA PAWEŁOWICZA, WIELKIEY XIEŻNEY HELENY PAWEŁOWNY i XIAŻĘCIA Alberta Pruskiego. Na tém nabożeństwie znajdowali się Członkowie Rady Państwa, Senatorowie, Ministrowie, Dworu i znaczniejsze Osoby płeć obojczy, Jenerałowie i Officerowie Gwardyi i Armii. Po skończonych modłach, mieli szcześnie składać powinszowanie JEY CESARSKIEY MOŚCI, a potym JEY WYSOKOŚCI WIELKIEY XIEŻNIE HELENY PAWEŁOWNIE. Członkowie Ciąła dyplomatycznego, także mieli zaszczyt składać powinszowanie NAYJAŚNIEJSZYM CESARSTWU ICHMOŚĆ.

Wieczorem, w pałacu zimowym była maskarada dla szlachty i kupców i wielka kolacja w ermitażu. Miasto było wspaniale oświecone. (R. I.)

(Journal de St. Petersburg).

Przez ukaz najwyższy pod dniem 31 grudnia wydany do Kantoru Dworu, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył mianować Panią honorowom NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI Panny: Zofią Goleniszczew, Kutuzowównę, Elżbietę Batabinowną, Zofią Wasileczkowną, Alexandrę Xieźnicznię Trubecką i Katarzynę Bulhakowównę.

Przez ukaz najwyższy teyże daty do Kantoru Dworu, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył udarować kluczem szambelańskim kameriunkra J. Miatlewa, radcę dworu należącego do Ministerium Skarbu.

CESARZ JEGOMOŚĆ raczył mianować kawalerami orderu s. *Anny 1szej klasy* PP. Andrzeja Paszkowa, sprawującego obowiązek Łowczego Dworu J. C. M., oraz Radców Stanu Barona G. Meyendorfa, zarządzającego Komisyją umorzenia długów, i Diwowa, sprawującego obowiązki Koniuszego Dworu J. C. W. Wielkiego XIAŻĘCIA Jmci MICHAŁA.

(z teyże gazety).

Przez reskrypt najwyższy teyże daty, CESARZOWA JEYMOŚĆ, chcąc okazać Swą Wysoką Wprzeymosć dla Pani Maryi Chitrow, małżonki Kontrolera Państwa, raczyła ją udarować Krzyżem 2giey klasy orderu s. *Katarzyny*.

Przez reskrypt najwyższy pod dniem 9 grudnia, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył mianować kawalerem orderu s. *Włodzimierza* 2giey klasy, P. Rzechawistego Radcę Stanu, Żukowskiego, sprawującego obowiązki Antendentu ieneralnego oddzielnego korpusu kawkazkiego.

Przez reskrypta najwyższe pod dniem 15 grudnia, NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ raczył udarować znakami Orderu s. *Anny 1szej klasy*, ozdobionemi Koroną Cesarzką, Jenerałów-Maiorów *Siewersa* 4go, naczelnika 2giey dywizyi huzarów i *Akinfowa*, dowódcę 1szej brygady 1szej dywizyi strzelców konnych.

Przez rozkaz dzienny pod dniem 1 t. m. CESARZ JEGOMOŚĆ raczył podnieść i mianować: Jenerał-Maiorami za odznaczenie się w wojnie przeciw Turkom, Półkowników: *Kirpiczewa* 1, dowódcę kompanii artylleryi konney N. 2go, należący do Woyska Kozaków Dońskich; *Poiarkowa*, dowódcę półku pieszego kozłowskiego, z przeznaczeniem znaydowania się przy naczelniku 21szej dywizyi pieszey; *Karpowa* 2go, w Woysku Kozaków Dońskich; *Anrepa*, półku ułanów biełgorodzkiego, adiutanta J. C. M., który się ma liczyć w kawalerii.

Jenerał-Maior, *Baszyłow*, liczący się w Armii, mianowany jest Radcą Taynym i ma zasiadać w Rządzącym Senacie.

Jenerał-Maior, *Reutt*, zostający przy Naczelniku 21szej dywizyi pieszey, mianowany dowódcą 2giey brygady teyże dywizyi.

Przez rozkaz dzienny pod dniem 31 grudnia, Ryzki Woienney Gubernator, Jenerał adiutant, Jenerał piechoty, Margrabia *Pauluzzi*, uwolniony ze służby z mundurem z przyczyny słabości zdrowia. (R. I.)

Ukazy Rządzącego Senatu.

(z Gazety Senackiey).

O nierozciąganiu postanowienia, z dnia 19 czerwca 1822 roku, względem rocznego terminu w sprawach iskowych, na gubernie od Polski przyłączone.

Względem obowiązku Prokuratorów Gubernialnych znajdowania się na elekcyach szlacheckich.

O załogach co do przewozu towarów zagranicznych do Tamożni składowych i tranzito.

O zmniejszeniu liczby lat i kampanii morskich, potożonych do zastugi na order s. *Jerzego*.

O ponowieniu, ażeby potrącania za urlopy czynione były bez zaniebdania i potrącane pieniądze odsyłane były do kassy, dla przyłączenia do ogólnych dochodów Państwa.

O cenach przedażnych soli na rok 1830ty.

O porządku podnoszenia na podoficerów i pozbawiania tego stopnia służących przy policyach po miastach.

O tém, ażeby przy wydawaniu postanowienia w iakiémkolwiek mieście o zadosyuczynieniu kwateunkowi, uskutecznianie iego podług nowych wyznaczeń, naznaczyć od czasu otrzymania na miejscu takowego postanowienia.

Marszałek powiatu głuchowskiego małorosyyskiej gubernii czernichowskiej, Radca Stanu i Kawaler, *Magierowski*, otrzymawszy przy odniesieniu się P. Marszałka Gubernialnego, dla obiawienia Szlachcie powiatu głuchowskiego, kopią *Naywyższego* dyplomu, w dniu 4 sierpnia roku przeszłego, udzielonego przez NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI Szlachcie gubernii Czernichowskiej, z potwierdzeniem wszystkich praw i prerogatyw, z okoliczności tey *Naywyższej* łaski, wezwał Szlachtę na dzień 6 grudnia roku przeszłego, iako w dniu uroczystym Wysokich Imienin CESARZA JEGOMOŚCI, NAYMIŁOŚCIWSZEGO MONARCHY, NIKOŁAJA PAWEŁOWICZA, w którym, po zebraniu się Szlachty w sobornej cerkwi s. Tróycy, odprawiona była Liturgia, a po niej kapelan cerkwi Wierygińskiej Narodzenia Panny Maryi, Paweł *Murawski*, miał stosowną do tey okoliczności mowę. Potym, dla powszechney wiadomości, przeczytany został *Naywyższy* udzie-

lony Szlachcie dyplomata, i następnie, przy licznem zgromadzeniu ludu, przez obecne całe duchowienstwo zaniesione były do Pana Boga mody, za zdrowie NAYIAŚNIEYSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI i całej NAYIAŚNIEYSZEY FAMILII; po czem, w liczbie innych osób znaczniejszych, znajdujący się w tym miejscu, z okoliczności naboru rekrutów, P. Małorossyjsko - czernichowskiego Sądu ieneralnego Sędziego, Alexander Michajłowicz Markowicz i byli w tym dniu, korpusu żandarmów Major *Maluszewicz*, oraz Duchowienstwo, zaproszeni byli przez tegoż Marszałka na śniadanie, w czasie którego, przy spełnianiu toastów za zdrowie CESARZA JEGOMOŚCI i całej NAYIAŚNIEYSZEY FAMILII, spełniano także za zdrowie PP. Gubernatorów: Woennego, Xiążęcia Nikołaja Grzegorzewicza *Repnina* i Cywilnego, Nikołaja Iwanowicza *Zukowa*, oraz wszystkiej Szlachty; wieczorem zaś, tegoż dnia, całe miasto było wspaniale oświecone.

— Przybyli do tutejszey stolicy: dnia 27 grudnia r. z. z *Berdyczewa*, Jenerał-Adiutant *Czyżeryn*; z *Kiowa*, Jenerał-Adiutant *Bistrom* iszy; dnia 28, z *Utebska*, tamieczny, mohilewski, smoleński i kaluzki Jenerał Gubernator, Jenerał piechoty, Xiążę *Chowański*; z *Nowey Ładogi*, Dowódca Leyb-gwardyi półku Kiryssierów, Jenerał-Major *Koszul*; dnia 29, z *Wyborga*, Dowódca brygady 5tey dywizyi piechey Jenerał-Major *Lutkowski*. Wyjechali: dnia 27, do *Narwy*, orszaku Jego CESARSKIEY MOŚCI Jenerał-Major Xiążę *Lobanow Rostowski*; dnia 28, do *Moskwy*, tamieczny Ober-Policmeyster, Jenerał-Major *Szulgin* 2gi. (R. I.)

— Dońskiego woyska Kozaków Choraży, *Brestuchin*, znajdujący się ze swoją komendą na jednym z kordonów nadmorskich blisko *Odessy*, w miesiącu listopadzie 1828 roku, postrzegłszy na morzu unoszony falami mały statek, pośpieszył z Kozakami ku brzegowi; a ponieważ nie znaleziono wtedy żadney łodzi, Kozacy więc: *Botdyrew* i *Bohaczew*, puscili się wpraw przez fale, dosięgli statku, i, przyprowadziwszy go do brzegu, uratowali życie pięciu byłych na nim ludzi, którzy prawie zmarli od zimna, i dla tego na kordonie otrzymali potrzebną pomoc.

P. Zarządca Głównym Sztabem Jego CESARSKIEY MOŚCI, doprowadzał o tém do wiadomości NAYIAŚNIEYSZEGO PANA, i CESARZ JEGOMOŚĆ NAYMIŁOŚCIWIEY raczył rozkazać: Chorażemu *Brestuchinowi* oświadczyć *Naywyższe* zadowolenie, a Kozakom: *Botdyrewowi* i *Bohaczewemu*, w nagrodę cztekolubnego ich postępku, NAYMIŁOŚCIWIEY udzielić medale srebrne z napisem: *za uratowanie ginących*, dla noszenia na wstędze orderu s. Włodzimierza, oraz po sto rubli assygnacyami.

— Wdowa po Kozaku woyska dońskiego, ze stancy cymlańskiej, *Chudiakowa*, zimową porą idąc przez staw młynowy na rzece *Kumisaczce*, załamała się, w odległości 40 sażni od brzegu, gdzie było głębokości 4 arszyny, i była narażoną na zupełne niebezpieczeństwo życia; z teyże stancy Kozak Dymitr *Golicyn*, postrzegłszy to, i pogardzając nieiako własnem życiem, rzucił się ku ratowaniu *Chudiakowej*, i, łamiąc lód, popłynął do tey nieszczęśliwej; ponieważ zaś wydało się rzecz wątpliwą, iżby ten Kozak, przy tak dalekiem od brzegu oddaleniu, w pośród znaczney głębokości i zimna, mógł sam ieden wyratować tonącą, przetoż teyże stancy służący w półku Leyb-gwardyi kozaków, giefreyter Jan *Kaplin*, trzymając w zębach koniec sznurka, którego drugi koniec przymocował u brzegu, śladem *Golicyna* przypłynął do *Chudiakowej*, schwycił ją za rękę, i, za pośrednictwem sznurka, wszyscy troje byli przez stojących na brzegu ludzi wyciągnięni na ląd, i tym sposobem zostali przy życiu.

P. Zarządca Głównym Sztabem Jego CESARSKIEY MOŚCI, o takim cztekolubnym czynie giefreytera *Kaplina*, i kozaka *Golicyna*, doprowadzał do wiadomości NAYIAŚNIEYSZEGO PANA, a CESARZ JEGOMOŚĆ NAYMIŁOŚCIWIEY udarować ich raczył, każdego srebrnym medalem, z napisem: *za uratowanie ginących*, dla noszenia na wstę-

dze orderu s. Włodzimierza, oraz po 25 rubli assygnacyami.

— Woyska dońskiego wiedzy miusskiej, Zwierzchności pozewney, w osadzie Chorażego *Szczerbakowa*, zdarzył się nocą w domu jego pożar; w tym właśnie czasie, kiedy wszyscy już spali; na szczęście w teyże porze przybył do wioski, wysłany za sprawami służby, od miusskiny Zwierzchności pozewney kozak *Sucharew*, który, postrzegłszy ogień, rzucił się do gorejącego domu, obudził familią *Szczerbakowa*, prócz roletniego syna, który pozostał w izbie, obłęty już ogniem. Kozak *Sucharew*, pogardziwszy własnem niebezpieczeństwem, rzucił się ku ginącemu, i, nie zważając na to, iż gorzał płaszcz, który miał na sobie, znalazł chłopczyka i wyniósł go z ognia na podwórze, w jedney kószuli, która się na nim już paliła; potem, za pomocą włościan, jeszcze *Sucharew* dopomagał gasić pożar.

P. Zarządca Głównym Sztabem Jego CESARSKIEY MOŚCI, doprowadzał o tém do wiadomości NAYIAŚNIEYSZEGO PANA, a CESARZ JEGOMOŚĆ NAYMIŁOŚCIWIEY raczył udarować Kozaka *Sucharew*, w nagrodę cztekolubnego jego czynu, srebrnym medalem, z napisem: *za uratowanie ginących*, dla noszenia na wstędze orderu s. Włodzimierza, oraz 50 rubli assygn. (R. I.)

— Córki Chorażego woyska orenburskiego kozaków, *Permiakowa*, dziewice: *Taciana* mająca lat 18 i *Eudoxia* lat 17, w miesiącu maju przeszłego roku, kąpały się wrzecz *Uralu*; starsza, niespodzianie potknawszy się w wodzie, zaczęła tonąć i wzywać pomocy; młodsza siostra pośpieszyła ku iey ratunkowi; lecz tamta schwytywszy się za nią, nie dała sposobu wyciągnięcia siebie z głębiny, tak, iż obie zostały bystrością rzeki uniesione na środek koryta. Kobiety, które podobczas stały na brzegu, nie odważając się same ratować ginących, zaczęły krzyczeć, przez co dały powód kozakowi półku kozackiego orenburskiego, *Akukinowi*, który, nie zważając na żadne grożące sobie niebezpieczeństwo, rzucił się w rzekę, znalazł tonące na dnie, mocno trzymające się rękami, i, lubo z niemi wypłynął na powierzchnię wody, osłabiony atoli ciężarem, zaczął sam tonąć. To postrzegłszy tegoż oddziału kozacy: *Miakutin* i *Waulin*, rzucili się w rzekę i uratowali ginących, wyniosłszy je na brzeg, gdzie dziewczęce zostały ocuczone i zaprowadzone do swego domu w *Orenburgu*.

P. Zarządca Głównym Sztabem Jego CESARSKIEY MOŚCI, doprowadzał o tém do wiadomości NAYIAŚNIEYSZEGO PANA, a CESARZ JEGOMOŚĆ NAYMIŁOŚCIWIEY udarować raczył kozaków: *Flukina*, *Miakutina* i *Waulina*, za ich czyn cztekolubny, medalami srebrnymi, z napisem: *za uratowanie ginących*, dla noszenia na wstędze orderu s. Włodzimierza, i, oprócz tego, pierwszemu 50 rubli assyg, a dwóm innym po 25 rub. (R. I.)

Tyflis, dnia 5 grudnia.

Dzisiaj przyjechał do tego miasta Senator, Radca Tayny, *Hrabia Kutaysow*.

— Professor *Parrot*, wespół ze swymi współpracownikami, powrócił szczęśliwie z *Araratu*, i, dnia 3 tego miesiąca, przez Imeretyę udał się do brzegów morza *Czarnego*. Ci podróżni będą tam czynili dalsze swoje badania. Zamierzają wkrótce powrócić do *Tyflisu*, i, dla ukończenia swych śledzeń, pojechać przez prowincye muzułmańskie do brzegów morza *Kaspijskiego*. Z uczuciem poważenia i patryotycznego uniesienia, poglądając na gorliwe trudy tych niezmordowanych badaczy przyrodzenia, z niecierpliwością oczekujemy pożytecznych skutków, których się spodziewamy z ich ciekawych śledzeń. (R. I.)

MIASTECZKO TULCZYN.

(Z pamiętników marszowych pewnego officera rossyjskiego).

Dnia 22 kwietnia 1829 r.

W miesiącu marcu zostaliśmy *Tulczyn* i akby pływającym: strumieniem topniającego śniegu, spa-

dsiąc z okolicznych wyniosłości na niziny, zalewają je i robią drogi niewygodnemi do jazdy. Dla tego właśnie i pona ta zdaje się być nudną dla wszystkich miasta mieszkańców, wyjąwszy chyba samych Żydów, których czynności handlowe nie wstrzymać nie może. Lecz za to w miesiącu kwietniu używasz tu przyjemności widoku rozkwitającego przyrodzenia, a bogaty w ogrody owocowe, *Tuleczyn*, budzącego się ze snu, wzywa do najmilszej zabawy, przechadzek wiosennych.

Dom ogromny (pałac) Hrabi *Potockiego*, z prześlicznym ogrodem, Sztab 2giej Armii, mury dom gościnny, Kościół Dominikanów, szpital wojska lądowego, wielka synagoga murowana i apteka, są najlepszymi budowlami miasteczka, któremu wiele powabu nadają przedmieścia i domki z ogrodami. *Potockiego*. Pod tym względem *Tuleczyn* może być poczytany za jedno z najlepszych miasteczek Gubernii Podolskiej, osobliwie teraz, kiedy przebywanie 2giej Armii uzupełnia je ożywilo.

Widok zewnętrzny pałacu Hrabi *Potockiego*, mającego kolumny porządku doryckiego, dosyć jest piękny. Okrągłe korytarze łączą ten gmach z dwiema dwu-piętrowymi oficynami. Na czele budowy dać się widzieć napis wyrażający datę 1782 roku, w którym była ukończoną.

Na lewym korytarzu, rzędy kwiatów i drzew owocowych formują prześliczną alleg, pośrodku której z fontanny granitowej wytryskuje woda, spadająca do okrągłego wodozbioru; w muszlach ściany bokuwej, przeciw fontannie i około przypiercia: *Poniatowskiego*, *Kościuszki* i innych sławnych Polaków. Z tej galerii, przez boczny przysiółek, wchodzi się do łazienek, urządzonych zupełnie w guście tureckim. Ogrod pałacowy, ze swemi oranżeryami, kanałami i alleami topolowemi, oraz znajdującą się pośrodku jego kąpiel, zrobiona w sposób wschodni są w zaniedbania. W ogrodzie tym, blisko pałacu, pośród trzech posągów marмурowych, zastanionych czterema topolami i rozłożystym kasztanem, jest kanał napętniający wodą cysterne cztero-kątną, przytykającą do zatoki jeziora.

Wielka (główna) ulica, dla czystości swojej i piękności uważana za najlepszą, odznacza się także dwiema kolumnami granitowemi, z których jedna walcowata stoi na czworobocznej podstawie, przy kościele, naprzeciw załtka, prowadzącego do domu Hrabi *Potockiego*. Na niej wyryte jest prawo osób, postanowione przez Króla Polskiego, *Stanisława Augusta Poniatowskiego*. Druga kolumna piramidalna, wysoka 7 sążni, osadzona na podstawie z drobnych kamyków, stoi przeciw cerkwi greko-rossyjskiej. Wzniesiona została na pamiątkę przebywania w *Tuleczynie* Króla *Poniatowskiego*, przez Felixa *Potockiego*, który i pierwszy kolumny założył fundamenta.

Idąc wielką ulicą ku kościołowi Dominikanów, w małej kaplicy, przeznaczonej dla rodziny *Potockich*, spotykasz Własn mieysca na groby każdemu z potomków Hrabi Felixa *Potockiego*, a wyszedłszy za rogatki mohilewskie, postrzeżasz obelisk czworokątny, którego wierzchołek wyobraża xiężyce mahometański. Na tym obelisku jest następujący napis:

„Daleko od swojej rodziny, w obcym kraju, Półkownik Suleyman zasnął tu snem wiecznym. Dla dobra familiiście poświęcił. Był wiernym i szynem, iasniał dobrocią; ale złość spótznioków, w nagrodę wszystkich trudów, zmusiła go szukać opieki w odległej krainie.”

Muzulman ten, niegdys na czele 6,000 regularnego wojska, usiłował przytłumić kóttnie stronnictw w swęy oyczyźnie. Umarł w 45 roku życia swego, z dnia 18 na 19 kwietnia 1818 roku.

Znający się w *Tuleczynie* oficerowie często zwiedzają *Bakszę* i *Gayczynę*. *Baksha* iestto dom z ogrodem, wystawiony w bardzo pięknym mieyscu, o 3 wiorsty od *Tuleczyna*. Z mieysca

tego wychodzi prześliczny widok na *Tuleczyn*: ciągnące się od jeziora wzgórze, zabudowane pięknymi domkami wieś *Nesterwarka*, kręte drogi, w różnych kierunkach przecinające zieloną przestrzeń łąk i pastwisk. Dom *Potockiego*, sztywne rzędy topoli iego ogrodu, kupy domków, stojących w wąwozach i, nakoniec, w różnych mieyscach nie wielkie gaiki także przyjemny dają widok.

Niektórzy mieszkańcy *Tuleczyna* pamiętają o przebywaniu w nim na zego Bohatera Rymnickiego. Za pomnik obrótów wojskowych, uczynionych przezeń w czasie ogromnych mrozów, służy szaniec, dotąd nazywany szanecem *Saworowa*. (*Syn Oycz.*)

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 17 stycznia.

Onegdaj odbyło się zgromadzenie polityczne okręgu Warszawskiego, złozonego z powiatów: Warszawskiego, Gierskiego i Błonskiego, pod łaską JW. Marszałka *Krzywoszewskiego*. Obrony Deputowanym na Sejm JW. *Franciszek Wołowski*, *Dzieńcie Kask*, a Członkiem Rady Obywatelskiej W. *Jan Szczurowski*, dotychczasowy Radca. (z *G. War.*)

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Onegdaj na 19tem przedstawieniu Chłopa milionowego znajdowało się 1,100 widzów. Gdy starość (rola w tej sytuacji wybornie przedstawiana przez JP. *Zdanowicz*) uchwyciła się za nogę dręczoną podagrą, jeden z widzów, zapewne pierwszy raz znajdujący na teatrze, tak został wzruszony, iż zawołał w głos „to kurcz Mości Dobrodzieciu!” co wznieciło oklaski.

— W 10 dniu stycznia, wyszedł pierwszy poszyt *Dekamerona*, wydawanego przez Pana Ordynoa. Dziennik ten zaleca się równie wewnętrzną, jak i zewnętrzną wartością.

PRUSSY

Berlin dnia 7 stycznia.

J. K. M. mianował kawalerami orderu Orła Czarnego Marszałków Polnych N. C. J. *Wszzech Rossy*, Hrabię *Dybieza Zabalkańskiego* i Hrabię *Paskiewicza Erywańskiego*, przesyłając pierwszemu znaki tego orderu dyamentowe. Jenerał piechoty i minister stanu, rzeczywisty radca tajny, Hrabi *Lattum*, również otrzymał brylantowane znaki tego orderu. (*J. d. S. P.*)

Kolonia dnia 27 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dziennikarstwo iest nowym wyrazem, oznaczającym bardzo trafnie nowo wystawioną wladzę. Dawniej mała była liczba trudniących się wypadkami politycznymi; ale od czasu rewolucyi francuzkiej i następnych wojen, rozprzestrzenił się zakres myśli; ludzie zaczęli poznawać kraie, które ledwo z imienia były im znaiome. Rolnik francuzki widział *Moskwę* w płomieniach, Rossyanin zachował wrażenie, iakie na nim zrobił pobyt w *Paryżu*; a krótko trwale rządy Hiszpanii i Włoch głosiły prawa, iakie dotąd nie były upowszechnione. Od tego to czasu okazała się nowa potrzeba, to iest, żądza dowiedzenia się, co się w innych krajach dzieje; a że gazety starały się temu zadosyć uczynić, więc wpływ ich stał się większym i ważniejszym, niż kiedykolwiek, tak, że dzienniki doszły do pewnego stopnia władzy, mającey wpływ na opinią publiczną i na oświecenie. Niemieccy dziennikarze nie nadsztyli iey dotąd; ograniczają się oni na opowiadaniu rzeczy, iak się stało, a wnioskowanie o przyszłych zład stosunkach, zostawiają czytelnikom. Francuzcy przeciwnie: nicuig, porównywią, sądzą wypadki, i niczego nie zaniebdują dla pozyskania powszechney opinii na swoją stronę.

Utrzymywano, iż liberalne francuzkie gazety pożyczają kolorytu od opinii publicznej, i nie mają własnej barwy; ale rzecz się nie tak ma w istocie. Wszędzie, gdzie iest wolność druku, znay-

dnia się dzienniki przeciwnego zdania; obiedwie strony mają znówu swych stronników, z kąd można wnieść, iż pomiędzy ludem panują dwie opinie i że gdyby rozsądek publiczności sobie samemu był zostawiony, nie oddałby się lud, ani jednej, ani drugiej stronie z namiętnością.

Zresztą wielki dramat zdarzeń politycznych stracił już wiele ze swego interessu. Właśnie w chwili, w której oczekiwano ostatniego ciosu i zniszczenia Otomańskiego despotyzmu pod murami stolicy, w chwili, w której wielbiciele średnich wieków sądzili, iż w wyprawie Jenerała *Barrados* będą widzieli powtórzenie bohaterko-poetycznych czynów Ferdynanda Korteza, w tę właśnie chwilę, spada zasłona, i zaczyna się scena spokojna i wprawdzie, ale mało bawiąca, a to dla tego, ażebyśmy mieli znówu czas i chęć trudnienia się codziennymi potrzebami życia.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 2 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 31 z. m. zrana wystawiono publicznie w sali rycerskiej zamku Cesarskiego zwłoki zmarłej Arcy-Xiężnej *Henryki Alexandry Fryderyki*, z domu Xieźniczki *Nassau Weiburg*, małżonki Arcy Xęcia *Karola*, i tegoż dnia po południu pochowano je uroczystie w grobie rodzinnym u O.O. Kapucynów. Dwór tutejszy włożył d. 31 z. m. żałobę na 6 tygodni.

— Uptęnięto 20 lat (pisze Korrespondent Hamburski) iak w roku 1809 tutejsi kupcy bawili o taki zwolnieni do wypłacenia gotowizną 2 milionów franków wojsku francuzkiemu na rachunek części kontrybucyi stanów Austrii niższej, na co też stany wydały częściowe obligacye po 6 procentu z wyraźnem zobowiązaniem się zwrócenia zaliczonej summy za rok z prowizją w dwudziestogracarówkach, rachując 3 dwudziestogracarówki na złoty ryński. Mimo kilkokrotnych przełożeń posiadaczy obligacyi nie nastąpiła w tęg mierze decyzya. Interessanci podali w ciągu roku zeszłego prośbę do Monarchy o zwrot tych zaliczeń wrz z prowizją.

Osoby należące do gieldy tutejszej (pisze także Korrespondent Hamburski) są w niespokojności z powodu niespodziewanej podróży Barona *Rothschild*, gdy dowiedziano się, iż pojechał nie do *Warszawy*, lecz tylko do *Opawy*, dla rozmówienia się tam z pewnym Urzędnikiem Pruskiego Ministerjum Przychodów i Skarbu.

— Dnia 3 —

Od 25 grudnia spada tu ciągle mnóstwo śniegu, przez co wstrzymany został z wielu stron bieg poczty. Wiedeńska poczta, która przybyć miała do Budy 27 grudnia zrana, przybyła dopiero 29 przed południem i z Tryestu oczekujemy już od 6 dni poczty. (Kor. War.)

F R A N C Y A.

Paryż dnia 30 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Z powodu przyiętego systematu oszczędności, uwolniono 14 urzędników w jednym z Ministerjów naszych.

Dziennik *Konstytucjonista*, mówiąc o szkodziwości polityki Angielskiej, tak się wyraża: „Rosyja otwiera porty; Anglia zamyka je; zamieszanie w Ministerjum naszym winniśmy Anglii; postęp potęgi innych Mocarstw jest powolny; Anglia grozi handlowi wszystkich krajów, władając monopolicznie na morzach.”

Pan *Quvraid* miał otrzymać od Ministra wojny przyrzeczenie, iż rachunki lwerunków jego podczas wojny z Hiszpanią, zostaną powtórnie przeyrzane.

— Dnia 31 —

Dziś, iako w ostatni dzień upływającego roku, Deputowani Szlów, Konsystorzów i t. d. mieli zaszczyt złożenia Królowi Jmci swoich powina szowań. Monarcha odpowiedział ze zwykłą uprzejmością. Odpowiedź Baronowi *Seguier*, naczelnemu Prezesowi sądu appellacyjnego, jest następu-

jąca: „Życzenia, które sąd appellacyjny składa, mają zawsze prawo do serca mego. Dziękuję wszystkim Francuzom, o czém nie wątpię; wiedzą, ile ich wszystkich kocham. Sędziowie! nie zapominaćcie ważnych poruczonych wam obowiązków. Dowiedźcie dla prawdziwego dobra poddanych moich, iż usiłujecie być godnymi oznaków zaufania, które od Króla waszego odbieracie.”

List z *Tuluzy* wyraża: „*Korweta la Favorite*, pod dowództwem Kapitana fragaty *Eoplace*, otrzymawszy już instrukcyę od Akademii umiejętności, poćynie wkrótce celem odbycia żeglugi około świata. Bryg *Le Génie* powiódł listy do eskadry naszej przed *Algierem*; powróć Pana *La-brettonniere* do tęg eskadry, i pośpiech w uzbrajaniu posiłków dla niej, są oznaką, iż pokój z Dejem Algierskim nie jest zawarty. Pułk liniowy, który miał spory z matkami, został wysłany do *Awenionu*. Pan *Bary de St-Vincent*, naczelnik uczoney wyprawy do Morei, wyjechał ztąd do *Paryżu*, dokąd przez *Marsylię* posłał wiele pak z rozmaitemi rzeczami kunsztownemi.”

Z powodu wielkich śniegów spóźniły się wszystkie poczty. Onegdaj był mróz na 11 stopni, a wczoraj zmniejszył się na 4. Rząd kazał otworzyć ogrzane izby dla ubogich. Twierdzą, iż zapas maki w *Paryżu* wystarczy tylko na 2 tygodnie. Rzeki *Sekwana* i *Oise* nie są już spławne; przez pierwszą przechodzono piechotą w okolicy *Rouen*.

— Dnia 2 stycznia. —

Pogłoska, iakoby Ministrowie wzywali pomocy zagranicznej na przypadek zmniejszenia ustawy zasadniczej, sprawiła nadzwyczajnie wielkie wrażenie na wszystkich umysłach. Niektóre Dzienniki nazywają to zdradą krajną, i cytują odpowiedź temu zdarzeniu artykuł 76ty kodexu karnego.

W ciągu ostatnich dwóchset lat, największy mróz w *Paryżu* był dnia 30 grudnia 1788 na 18½ stopni. W teraźniejszej zimie mróz nie przechodził jeszcze 11 stopni.

A N G L I A.

Londyn, dnia 20 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Na giełdzie tutejszej podniosła się cena obligów greckich; poczynią tam bowiem za rzecz pewną, iż Xiążę Sasko-Koburgski, *Leopold*, otrzyma tron Grecki.

Czytamy w gazecie *Spectator*: „Stychać, iż Xiążę *Wellington* i Pan *Huskisson* często się z sobą naradzali, i że ostatni chce popierać projekt rządu na przyszłych posiedzeniach Parlamentu.” Gazeta *Sundar Times* pisze także: „Zaprzeczano wprawdzie pogłosce o pojednaniu się Xiążęcia *Wellingtona* z Panem *Huskissonem*, lecz bezzasadnie. Jeżeli Pan *Huskisson* nie przyjmie żadnego urzędu, przypisać to iedynie można nadwątłonemu jego zdrowiu.”

— Dnia 30 —

Xiążę Sasko-Koburgski, *Leopold*, który kilka dni bawił u Margrabiego *Salisbury* w *Hatfield*, wrócił do majątności swojej *Claremont*. Razem z nim znajdował się także Pan *Murray*, Minister osad, u wspomnianego Margrabiego.

Gazeta *Globe* zaprzecza wiadomości, podanej przez dzienniki Francuzkie o ogromnym majątku Xiążęcia *Leopolda*.

Listy z *Barnsley* malują smutny stan tęg miasta; z 3710 warstatów jest tylko 314 zatrudnionych.

— Dnia 1 stycznia —

Posel Francuzki miał wczoraj długą naradę z Hrabią *Aberdeen*, a wieczorem postanowiono wydziału spraw zagranicznych listy do posłów naszych w *Paryżu* i *Hadze*.

Korrespondent gazety *Times* w *Paryżu* mniema, że Ministerjum Francuzkie chce proponować Libom środki, któreby, nie dając nowego wpływu liberalistom, były przyjemnem dla narodu. I tak, zamysła znieść loteryą liczbową, oraz zmniejszyć opłatę od soli i wina. Tym sposobem według zdania rzeczzonego Ministerjum op-

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 6.

Wilno dnia 15 Stycznia r. s. 1850 roku.

pozycja zostanie przywiedziona albo do utracenia popularności, albo do postępowania trybem ministrów. Lecz (pisze wspomniany Korrespondent) środki te zadstęby cios ministrom, nie mogliby bowiem zmniejszać podatków bez zaprowadzenia odpowiedniego zmniejszenia wydatków.

Gazeta *Globe*, zaprzeczając temu, co dzienniki Francuzkie piszą o ogromnym majątku Xięcia Sasko-Koburskiego *Leopolda*, wyraża: „Wszyscy, którzy mogą mieć o tém wiadomość, wiedzą dobrze, że majątek prywatny Xięcia jest bardzo mały. Gdyby nawet Xiążę był tak oszczędnym, iak go niektórzy malują, to jednakże w tak krótkim przeciągu czasu, przez który pobiera nadane mu od rządu 50,000 nie mógłby zebrać summy przewyższającej jego roczne dochody. Z 50,000 funt. szterl., które Xiążę pobiera, wiemy, że poświęcił jedną część na powiększenie dochodów swej siostry. Do tych wydatków przyłączmy prowadzenie wielkiego domu, i wiele złe wypadłych spekulacji gospodarskich. Przy czém uważać należy, że wydatki były zawsze równe dochodom. Zadziwiać nas to nie może powinno, że sąsiedzi nasi, którzy tak lubią we wszystkich przesadzać, zrobili Xięcia posiadaczem 10 milionowego majątku, gdy jest wielu w Anglii, którzy sądzą, że Xiążę mógłby się rzec znaczney części swojej pensyi roczney. Xiążę jednakże nie jest takim bogaczem, za iakiego go mają, a wkrótce może będziemy mieli tego publiczny dowód.”

— Dnia 23 grudnia —

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

W posiadłościach kompanii wschodnio-Indyjskiej, znajduje się 123,388,926 mieszkańców

— Oczegdy w ostatnim dniu roku zeszłego, stracono tu czterech złoczyńców, jednego za zfałszowanie biletów bankowych, drugiego za skradzenie owcy, dwóch zaś za gwałtowne najeście.

H I S Z P A N I A.

Madryt dnia 21 grudnia.

Monarcha nasz z małżonką swoją i infantami, oraz Królestwo Ichmość Neapolitańscy, znajdowali się onegdaj na wystawieniu opery Włoskiej: *Oblężenie Koryntu*. Między pierwszym a drugim aktem uskuteczniłono rozmaite tańce narodowe Hiszpańskie.

Pod czas zaślubienia Monarchy naszego był także u Dworu Jenerał *Palafox*, sławny obrońca *Saragossy*, okryty bliznami ran odniesionych. Gdy przykleknąwszy chciał wstać, widząc Król Jmć, iż się chwile, podał mu rękę i pomógł temu zasłużonemu wojownikowi. Każdy cieszył się ztąd, iż uczucie serca odniosło zwycięstwo nad etykieta. (z *G. W.*)

P O R T U G A L I A.

Lizbona dnia 12 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

O wyspie *Maderze* nie tu nie słyhać. Ma tam panować zamieszanie i Gubernator prosił o posilki, a tym czasem udał się na okręt.

Donoszą z *Oporto*, iż tamtejsi mieszkańcy nie opuszczają żadney sposobności do oddalenia się z kraju; nie dawno wsiadło 40 osób potajemnie na okręt i popłynęło za granicę.

Don Miguel, wybrawszy się na polowanie, otrzymał gońca z *Lizbony* z doniesieniem, że w pułku 17 piechoty, który się okazywał nayprzywiązaniem do niego i który stanowił część załogi twierdzy *Elvas*, okazały się ślady nieposłuszeństwa. Dla wstrzymania rozruchu w samym zarodzie, u-

dał się natychmiast konno do *Aldca Golegg*, zkąd na statku popłynął do *Lizbony*.

W różnych częściach tutejszey stolicy przypieciono niedawno odezwy, zachęcające do baczności. Zdaie się, iż dwór obawia się uderzenia ze strony morza. Jakoż dwa statki, gdyby się pokazały, mogłyby całe miasto zatrwożyć. Wszystkie okręty wojenne i kupieckie, chcące wyjść pod żagle, otrzymały rozkaz, aby pierwey wzięty instrukcyą, na przypadek spotkania iakiego nieprzyjaciela. Prócz tego zalecono okrętom kupieckim, aby się opatrzyły w działa i przynajmniej 50 ładunków.

N I E M C Y.

Od brzegów *Menu* 5 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Król Jmć Wirtemberski utworzył na pamiątkę oycy swego nowy order zastęp wojskowych i cywilnych, mający tylko jedną klasę, pod nazwiskiem *Królewskiego Wirtemberskiego Orderu Fryderyka*.

Rząd Austriacki zamysła znowu ułożyć się o pożyczkę wynoszącą 35 milionów lirów, od której prowizya po 4 od sta ma być odpłacana w *Wiedniu* i *Medyolanie*. Obligacye będą w języku Niemieckim i Włoskim.

Słychać, iż Kawaler *Paganini* posłał do banku angielskiego jeszcze w październiku r. z. 40,000 dukatów, które przyniosł mu dochód z koncertów.

Hamburg dnia 5 stycznia.

Gazeta rządowa Pruska, donosząc o cenie papierów zagranicznych, tak daley mówi: *Naybardziej* zaś zmieniła się cena polskich obligacyi udziałowych, (po 100 zł. pol.) na wczoraszey giełdzie. Z początku można ich było dostać za 116 zł. p. gdy potem podniosły się nagłe; i płacono po 118. Przy końcu zaś giełdy żądano już tylko 117½ zł. pol. (*Kor. W.*)

S Z W E C Y A

Sztokholm dnia 22 grudnia.

Dotychczasowy austriacki pełnomocnik przy naszym dworze, Hr. *Woyna*, miał dzisiay w charakterze posła austriackiego wysłuchanie u Króla Jmci.

R O Z M A I T E W I A D O M O Ś C I.

(z Kuryera Warszawskiego.)

Od 3 tygodni przesyłane Redakcyi *Kuryera Warszawskiego* pieniądze na ogrzanie izb dla biednych, składają sumę zł. pol. 670 gr. 20; te wczoray oddano do kassy *Towarzystwa Dobroczynności*, a o użyciu ich Szanowna Publiczność będzie uwiadomioną.

Wytłoczono w drukarniach Warszawskich, których mamy 22, w ciągu roku 1829 dzieł 141, między temi: religijnych 13, naukowych 3, filozoficzne 1, historycznych 8, rachunkowych 3, w materyach lekarskich 8, prawnych 3, leśnych 1, wojskowych 2, poezyi po większey części ulotnych 4, dramatycznych 6, dla dzieci 13, romansow 20, w różnych przedmiotach 27, kalendarzy 10, autorów klasycznych polskich przedrukowano 11, łacińskich podobnie 5, francuzkie dziełko 1, niemieckie 1, żydowskich 3, niepoliczono w to wszelkich pism peryodycznych i ogłoszeń rządowych.

Nowo wyszły romans, *Raguna*, jest powszechnie chwalony. Mówią, że to dzieło jest utworem jedney ze znakomitych *Dam*, mieszkającej w *Warszawie*.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 13 Stycznia r. s. 1830 roku.

K o n c e r t.

1 JPan Adryan Standt Fortepianista Kompozytor Professor Konserwatoryum i Akademii Królewskiej muzycznej w Paryżu, w przejeździe swoim z St. Petersburga do Warszawy, będzie miał zaszczyt w tutejszém mieście dać *Koncert* na którym między innemi grać będzie *Wielki Koncert Militaryny*, własnej kompozycji, dedykowany PP. oficerom Kawalergardyi, a który miał zaszczyt exekwować na pokojach, NAYJASNIEYSZYCH PAŃSTWA, za co nayaśkawiey udarowany został od NAYJASNIEYSZEY CESARZOWEY ALEXANDRY FIODOROWNY, tabakiera złotą. Na tymże koncercie Panna Julia Poorten znakomita śpiewaczka i elewka Pani Borgondio, da się słyszeć tutejszey Publiczności.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

U w i a d o m i e n i e.

1 Przekonany że powszechność oświecona umie oceniać prace umysłowe, z drugiej strony znając duch iey pobłażania, równie mając na celu wydać na iaw publiczny niektóre tłumaczenia użyteczne dla młodzi krajowej, postanowiłem wprzód się zalecić tym, którzy zaszczyt mnie robią czytać moje dzieła. Z kolei w tym roku umyśliłem wydać dwa tomy moich baiek i powieści. A że wydawszy już stryja moiego tłumaczenia i niektóre moje własne roboty osobistym nakładem, nie widzę siebie w możności podjęcia nowych kosztów samojednie, mam honor niniejszém, wezwać do uczestnictwa drogą prenumeraty na rzeczony dwa tomy baiek i powieści. Wpływ z prenumeraty obecny ieżeliby przeszedł miarę nakładów zostałaby w tej części zasobem do dalszego użycia prasy i wydania innych moich robot; przez co pragnę udowodnić cześć moję dla ogółu naszych czytelników. Biletów na prenumeratę dostać będzie można w drukarniach PP. Marcinowskiego, Zawadzkiego, Glücksberga, Morytza, Żółkowskiego i u samego autora.

Antoni Chomiński Kapitan Woysk Polskich.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 dnia 7 stycznia, Cenzo Leon Borowski.

O ś w i a d c z e n i e.

R. 1829 xbra dnia przed aktami JEGO IMPERATORSKIEJ MOSCI Ziemskimi Ptt. Stuckiego, i całą powszechnością zanoszą niżej podpisany naysolennejsze oświadczenie w rzeczy następnej: wyczytując w gazecie Kuryera Litewskiego w dodatku do N. 152 w roku teraźniejszym pod dniem 15 gbra umieszczoną awizacyą, przez którą Prokuratora Radziwiłłowska między wielu majątkami folwark Zarzecze pod Nieświżem w posesyi moiej będący, do wypuszczenia na kontraktach Mińskich zamieściła, mam więc za obowiązek donieść że takowy folwark Zarzecze za prawem formalnie sporządzoném przez JW. Wincentego Trębickiego pełnomocnika JOXcia Jmci Antoniego Radziwiłła Ordynata wydaném, w dniu 1 iunii 1825 roku w trzyletnią arędę jest postąpiiony, intromissyą urzędową, wszelkimi solen-

nościami prawnie upoważniony, w dniu 1 iulii 1828 roku za sumę 20,000 złt. srebr. u mnie przez tegoż pełnomocnika dapożyczoną ad extenuationem oney z procentami mnie oddany, i takowey extenuationis possessyi ieszcze lat kilka mam wytrzymywać, przeto zapowiadając, iż Folwarku Zarzecza w extenuatii u mnie będącego aż do wytrzymania zupełnego pożyczonych na interessa JO. Xięcia Ordynata Antoniego Radziwiłła złtch 20,000 z procentami podług warunkow prawa, nie ustąpię, i z onego nikt mnie wyrugować nie może, wszystkich którzyby o takowy folwark z Prokuratora Radziwiłłowską układać się chcieli i całą powszechność ostrzegając, przeciw niesłusznemu i nieprawemu zamiarowi teyże Radziwiłłowskiej Prokuratoryi protestując się niniejsze oświadczenie współ z manifestem podpisuję.

Andrzej Piasecki.

Roku 1829 miesiąca xbra 30 dnia przed aktami JEGO IMPERATORSKIEJ MOSCI Ziemskimi Pttu Stuckiego osobiście stanowi WJP. Leonard Jakutowicz Regent Graniczny Pttu Stuckiego niniejsze oświadczenie skutkiem podanej proźby i za oną nastaley rezolucyi do akt podať.

Przyjąłem Ignacy Kuncewicz Regent Ziemski Stucki.

Pozwolono drukować. Cenzo Paweł Kulonik. Wilno dnia 11 stycznia 1830.

1 Oświadczenie imieniem JO. Xięcia Eustachego Sapiehy Komandora Maltańskiego czyni się z następnego powodu: W. JPan Edmund Strzelecki przyjęty będąc przez zesłanego ś. p. Franciszka Xięcia Sapiehy Taynego Rady Monarszey Sowietnika i Kawalera wielu Orderów, za plenipotentą, szczególnie do urządzenia interessami dóbr Bychowa w Gubernii Mohilewskiej położonych, gdy następnie zawiodł ufność aktora swojego, poczynieniem rozmaitych szkód, i dopełnieniem rozmaitych przedaży części Bychowa, ta okoliczność stała się powodem iż W. Strzeleckiego usunięto od obowiązkow i plenipotentcy iemu służące naprzód przez oświadczenie w inryzdykeyach Mohilewskich zapisane, a następnie do Gazety Kuryera Litt. wielokrotnie podane znikczemnione zostały. Dopiero zaś po zrobieniu rachunkow mieyscowych, gdy się okazało iż W. Strzelecki, oprócz wielu rozmaitych szkód pod czasem plenipotentowania swojego zesłanemu Franciszkowi i iego synowi Eustachemu JO. XX. Sapiehom poczynionych, zawinił ieszcze z rozmaitych źródeł rachunkami obiętych rubli assyguacyynych 499101, kopieiek 14, a obok tego gdy się daie słyszeć że u rozmaitych osób znajduią się należności sposobem kredytu przez W. Strzeleckiego lokowane, przeto niniejszém oświadczeniem w Kuryerze Litewskim i w gazetach Petersburskich zamieścić się mającym ostrzegając się wszystkie osoby u których kapitały i dalsze fundusze JP. Strzeleckiego znajduyać się mogą, ażeby onych temuż Strzeleckiemu niewydawali, gdyż wszystko cokolwiek nosi tytuł własnotwa W. Strzeleckiego, należy do odpowie-

działności zawinięciem jego dla JO. Xięcia Eustachego Sapięhy wypadającego. Dan w Wilnie r. 1829 mca xbra 20 dnia.

Ignacy Chotomski Plenipotent JO. Xięcia Eustachego Sapięhy.

Roku 1829 mscą grudnia 23 dnia przed Sądem Ziemskim Pttu Wileńskiego stawiając o sobiście W. Ignacy Janowicz Adwokat Sądów Głłch Wileń. niniejsze oświadczenie po nastąpie sądowej rezolucyi wpisać do Protokołu podał i one w tymże protokule własnoręcznie podpisał.

Swiadcze Jan Zienkowicz Regent i Kawaler.

Czytano z Aktami świadcze Ignacy Okulicz.

Pozwólno drukować. Cenzor Paweł Kułolnik. Wilno 10 stycznia 1830 roku.

W e z w a n i e.

1 Sąd zjazdowy Sęski Łucki expediując rozbiór na fortunę W. niegdy Kaletana Trzebuchowskiego Horodniczego Włodzimirskiego na gruncie dóbr wsi Poddębic w Gubernii Wołyńskiej, Powiecie Łuckim z przepisu dekretu Sądu zupełnego Ziemskiego Łuckiego, roku 1829 dnia 14 marca wskazany po ustanowieniu nad dobrami podrozbirowemi administracyi i odebraniu ze strony massy komportacyi dokumentów w uprzednich terminach, na teraźniejszym od dnia 10 miesiąca listopada trwającym ułatwwszy kategorye niektórych wierzycieli do Sądu swego przyniesione, gdy inni wierzyciele fortuny podrozbirowey nie stawiają się, kontynuując dzieła rozbirowego do dnia 10 miesiąca marca następnego 1830 roku odłożył, z zastrzeżeniem aby w tymże terminie wszyscy wierzyciele tej podrozbirowey W. niegdy Kaletana Trzebuchowskiego H. W. fortuny z prawami swemi w Sądzie tym stawili się, inaczej po ustanowieniu massy wszystkim nie stawiającym się wierzycielom upadek zadeklarowanym zostanie. Uprzedzając więc takowy rygor, wszystkich w tym interessowanych osób niniejszem zawiadamia. W Poddębcach dnia 14 grudnia 1829 roku.

Sędzia Ziemski Powiatu Łuckiego Józef Lipski.

Sądy Exdywizorskie.

1 Z mocy remissy Litewsko-Wileńskiego Głł. Sądu 2go Departamentu w dniu 31 miesiąca 8bra idącego dopiero 1829 roku nastąpie, Sąd Podkomorsko-Exdywizorski na dniu 16 idącego dopiero miesiąca xbra iako w terminie z powyższego Dekretu oznaczonym ad fundm majątności Muśnik w Gubernii Wileńskiej i w powiecie Wileńskim położoney, a na konkurs zrezygnowaney do zamiaru rozdzielienia oney między rodzeństwo JW. Alexandra Podkomorzego Wileńskiego i Xawerego Sędziego Granicznego Wileńskiego braci Podbereskich, a także przypadających sched na zeszęgo ich brata Karola, oraz siostrę Zofię Podbereskę i z drugiej siostry rodzącą się córkę Zofię Rudominownę Sędziankę Graniczną powiatu Wiłkomierskiego, niemniej dla usatysfakcyonowania wierzycieli zeszętych ich rodziców Hipolita i Antoniny Podbereskich Prezydentów Ziemskich Wileńskich, a także zeszęgo Karola Podbereskiego i Alexandra Podkomorzego braci zfunduszow tak oyczystych iako macierzystych i ich własnych przez wyrok

akcessoryyny na dniu 20 tegoż miesiąca xbra na mieyscu w majątności Muśnikach ogłoszony wszystkie stopnie sprawy, iakie z okoliczności i potrzeby dzieła wynikały, a pierwszo zjazdowemu Sądowi odpowiednie były, w porządku zaięcia konkursowych dóbr w urzędową Administracyą przeznaczenia przez ieometrów gruntow pomiary, tudzież na stronach do tego konkursu wchodzących komportacyi do Kancellaryi Ziemskiej powiatu Wileńskiego w przeciagu dwóch miesięcy od datty zapadłego dekretu na persystencyą podobnie dwumiesięczną uskutecznić się przez wszystkie strony powinney przeznaczyć, oraz termin na powtórne złożenie się Sądów dla oyczystego rozbioru dzieła w dniu dwódziestym miesiąca augusta następnego 1830 roku zakreślił. Żeby więc kredytorowie i różnego rodzaju pretensorowie o takowym terminie złożenia się powtórneho sądow wczesną wiadomość mieć mogli i z dowodami swych pretensyynych stosunkow sami przez się lub przez umocowanych plenipotentow do mieysca niniejszego sądownictwa w majątności Muśnikach odhywać się mającego, kredytorowie pod utratą swych pretensyi a debitorowie pod obawą wskazania na ich in contumaciam przez massę poszukiwaney rzeczy iawili się, przez trzykrotną przy gazetach zamieszczającą się awizacyą wezwać postanowił.

Podkomorzy Brasławski Jan Biegański Kawaler.

Prezydent Ziemski Trocki i Kawaler Jan Jankowski.

Prezydent Ziemski Wiłkomierski Józef Hoppen.

Regent Jan Jachimowicz.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 dnia 12 stycznia. Cenzor L. Borowski.

Doniesienie o instrumentach optycznych.

1 Uwiadamiam Prześwietną Publiczność, iż pobyt mój w tuteyszem mieście niedłuzey iak do końca bieżącego miesiąca potrwa; zalecam się przeto Szanownym znawcom i amatorom przezemnie robionemi wszelkiemi optycznemi szkiełkami a mianowicie dobre okulary konserwacyine szlifowane z naylepszego szkła koronnego, iako też rozmaite gatunki lorynetek, teleskopow ze wszelkiemi, iakie tylko bydz mogą powiększeniami, rozmaite gatunki achromatycznych perspektyw, zwierciadła wkłesłe służące do zdeymowania miniatur, oraz barometra i termometra. Przytém wszystkie popsute instrumenta naprawiam, lecz upraszam o prędkie onych odebranie. Polecam się łaskawym względom Szanowey Publiczności zapewniając pomierną cenę z wyż wzmiankowanych instrumentow.

H. Behring Optyk z Bawaryi.

Mieszka w domu Xiędza Prałata Dmuchowskiego na ulicy Zamkowej pod N. 173.

Wolno drukować. Policmeyster Chrzastowski.

Ogłoszenie po raz 2gi i 3ci.

Podrady.

2. Rząd CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego ogłasza licytację na dostarczenie drzewa opałowego suchego około dwóch tysięcy sążni trzy-arzynowych w jedno polano długie od iedynastu wierszkow. W tej ilości mają być dwie części drzewa sosnowego, a trzecia brzozowego i olchowego. Cena każdego sążnia ogólna, od której ma się zacząć licytacja, naznacza się r. sr. 1 kop. 62 $\frac{1}{2}$. Jeżeliby przeto kto życzył przyjąć na siebie takowy podrad, ma się stawić w sali posiedzeń Uniwersyteckich, gdzie w d. 22, 23 i 24 stycznia teraźniejszego o godzinie 12tej licytacja odbywać się będzie. Przed licytacją zaś obowiązany złożyć w kassie Uniwersyteckiej na ewikcyą r. sr. 500 w gotowiznie, które za dostarczeniem odpowiedniej ilości drzewa mogą być wydane na powrót, a dalsza ewikcyą opartą wówczas już będzie na samém drzewie. Inne warunki kontraktu, są do przejrzenia w Kancelaryi Uniwersyteckiej.

Sekretarz Wincenty Giecołd.

2 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg komunikacyi ninieyszem wzywa życzących na dostawę dla robot II Dyrekcyi Windawskiej Wodney Komunikacyi do szluzow N. I, II, III, i IV do każdego po 75 kub. sążni dREW trzy-polannych. Jakowi życzący raczą też przybywać na targi w nim odbyć się mające 20go, 21go i 22go dnia stycznia następnego 1830 roku, z przyzwoitemi i dostatecznemi ewikcyami; przyczem będą okazane i kondycye.

Sekretarz Wachracki.

Wezwanie.

2 Dla niewiadomości miejsca zamieszkania odstawnego z Azowskiego piechotnego półku Kapitana Jana Butlera wzywa się go ninieyszem do przybycia do Kancellaryi Wileńskiego Cywilnego Gubernatora dla odebrania Patentu na pomienioną rangę z Inspektorskiego Departamentu Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MOŚCI dlań przyslanego.

Pension dla Panien w Kamieńcu Podolskim.

2 Uwiadamia się publiczność, iż na żądanie wielu osób za pozwoleniem Wyższej Władzy Edukacyney otwarty iest pod dozorem moim pension dla Panien w Kamieńcu Podolskim. Plan nauk, ięzyków, muzyki, rysunkow, tańcow i innych talentów ozdabiających płeć żeńską, dla której, przy pomocy biegłych nauczycieli i innych osób do zaięcia się kształceniem młodzieży upoważnionych, poświęcić moje prace przedsięwziętam, Rząd CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego łaskawie potwierdzić raczył. Dan w Kamieńcu Podolskim roku 1830 stycznia 6 dnia.

Zofia z Pollenburgow Bułharowska.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 8 stycznia. Cenzor L. Borowski.

fabrykant faiek.

2 F. Gordon z Nitawy, fabrykant faiek czyli lulek prawdziwych pieńkowych, znany już w czasie swego pobytu w mieście Wilnie swoją

robotą, ma zamiar w krótkce opuścić tuteysze miasto i wyjechać do Warszawy, i dla tego rekomenduje się znowu publiczności, ze składem swoim różney wielkości i formy faiek, i azali kto nie zechce obstałować u niego nowych ze swej roboty na jaką bądź formę faiek; również przyymie on reparacyą faiek używanych za mierną cenę. A także znajdując się u niego do sprzedania małe faieczki, dla palenia cygarow, a zokazyi wyjazdu swojego do dnia 25 teraźniejszego miesiąca, uprasza pokornie tych osób, które mają u mnie wygotowane roboty, ażeby raczyli przybyć do mnie, dla odebrania swych własności. Mieszkam na Zamkowej ulicy w domu Liniewicza pod N. 69. F. Gordon.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

Uwiedomienie.

2 W. J. Pan Biro Tenorzysta pozbawiony wzroku, powracając z swego wieloletniego wojażu do Warszawy z kąd i rodem, będzie miał honor dać Wielki Koncert Wokalny i Instrumentalny w sali Ratuszowej dnia 18 bieżącego miesiąca, którego rozkład przez afisze ogłoszonym będzie. 1830 ianuaryi 8 dnia.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

Numer XIIty Dziennika Wileńskiego r. p. 1829 zawiera następujące materje:

LITERATURA NADOBNA. Rzut oka na teatr hiszpański, od połowy XVII wieku. — POEZJA. Potop przez Ignacego Dworzecznego. Bytność Boga, p. X. A. Moszynskiego. Dumanie śród nocy. Do ... Golał. Fiorun tegoż Do Jaskółki p. J. G. M. K. Osieł i Słowik, bajka p. A. E. Pohoskiego. Podróż do Szczęcia, tegoż. Wiersz Józefa Szeligi Mierzeiewskiego, z przyczyną zgonu jego siostry, na Wołyniu napisany. Wspomnienie w Altanie M. p. H. Klimaszewskiego. Ignacemu i Ludwice C. piosenka, tegoż. Epigrammą Ign. Legatowicza. Wyrazy szarad N. 11go. — BIBLIOGRAFIA. O bibliografii powszechniej, dokończenie. Rozbiór Pisarzów Polaków. O talencie poetykim Stan. Trembeckiego. Wyjątek z rękopismu pod tytułem: Rozbiór poezyi Trembeckiego p. H. Klimaszewskiego. — SZCZEGÓŁY HISTORYCZNE. Wyjątek z rękopismu Franc. Karpińskiego do historyi wyprawy Jana IIIgo pod Wiedn. — RECENZJA. Dobiesławski. powieść historyczna z czasu Jana IIIgo, p. Antoniego Kościńskiego. — STATYSTKA. Tablica o stanie Izb Powszechniej Opieki w 1828 r. — NAUKI STOSOWANE. Uwagi Statystyczne nad Chowem bydła w różnych krajach Europy. Uwagi nad owcami długowłnistemi rasy angielskiej. Sposób zachowania szparagow na zimę. O użyciu alabastru do karmienia wołów i świń. Nowy gatunek dyni. Wypadki doświadczeń towarzystwa sztrazburskiego z niektórymi nowemi i rzadko uprawianemi gatunkami roślin zbożowych: 1) Pszenica trzymiesięczna. 2) Pszenica twarda afrykańska albo barbaryjska. 3) Jęczmień niebieski i 4) sześciorzędowy. Oczyszczanie oleju sposobem P. Dubrunfaut. Sposób zdejmowania poloru z figur alabastrowych i gipsowych, a przez to nadawania im matu, dla uczynienia ich wypukłości wyraźniejszymi. Robienie lakieru kopalowego za pomocą ammoniaku. Sposób przygotowania płynu sodowego, bez krystalizowania sody ku użyciu w farbiarstwie, wynalazku chemika Camerona. Sposób robienia farby żółtej kolońskiej, zastępującej chromian ołowiu przez Butrona Szarlanda. Nowiny Naukowe. Cesarska Akademia nauk w St. Petersburgu, posiedzenie na przyjęcie barona Humboldta. Mowa Prezydenta z tej okoliczności. Cesarsko-Moskiewskie Towarzystwo badaczów natury, posiedzenie z teyże okoliczności. Mowa Prezydenta. Królewsko-Warszawskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk: posiedzenie publiczne d. 9 grudnia. Wiadomość o życiu i pracach prof. Lodogo. Napis znaleziony w Kerczu sprawdzający imię króla Bostoru. Medale rzymskie pod Noment-le-Roi. Amfory i lampa rzym. w Genewie. Ołtarz Merkuryusza. Zbytki kupców w Mekce. Statystyka gubernii infant. Postrzeżenia P. Chateaneuf nad śmiertelnością ludzi. Liczba katolików w Anglii i Szkocyi. Ludność Niderlandów. Porcellana Amerykań. Mysł wysuszenia jeziora Harleńskiego. Plan połączenia Renu z Dunajem. Rozkrzewienie herbaty w Brezylji. O korycie rz. Nigru. Postrzeżenia o plamach na słońcu. Kości zwierzęcia nadzwyczajney wielkości znalezione nad rz. Missisipi. Korrespondencya fonograficzna. O wprowadzeniu kawy do Europy. Welna hiszp. Listy M. Aurel. Uratowanie rozbiłow przez psa. Orkiestra mechaniczna. Nowe pisma peryodyczne: Tygod. Petersb. Wiadomości handlowe. Biblioteka handlowa. Nowe dzieła polskie.

Wilno dnia 15 Stycznia r. 1830 roku.

Ogłoszenia po raz 2gi i 3ci.

P o z e w.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnającego Całą Rossyą etc. etc. etc.

2 Urodz. Andrzejowi Podbereskiemu b. Sędziemu Ziem. Trockiemu dziedzicowi Raciennik, Józefowi b. Podkom., Władysławowi Sędziemu Ziem. Pttu Trgo braci Syruciom, Zygmuntowi Podbereskiemu, Rudolfowi Tyzenhauzowi, Stanisławowi lub innego imienia Jundzile, Bernardowi albo innego imienia Kołyszce, Star. Judge Josielowiczowi kupcowi Czarniawskiemu iako zawiniającym Urodz. Podbereskiemu, tudzież Berelowi Kiwelowiczowi nieprawemu nabywcy schedy w roku 1818 sierpnia 10 dnia przez Sąd Podkomorsko-Exdywizorski w Syrutyskach Urodz. Podbereskiemu wydzieloney pozew przed Sąd Ziemski Trocki na kadencyą sto Trzykrólską i do każdego przypadnienia sprawy z powództwa Urodz. Józefa Wawrzeckiego Jenerała b. Woysk Pol. któren na skutek dekretu dylacyynego Ziem. Trocgo w dniu 27 nowembra terażn. 1829 r. zapadłego obżał. debitorów i nabywcę do iednoczasowey rozprawy po oświadczonym przez obżał. Podbereskiego konkursie adcytuiać, żąda usprawiedliwienia się z zawinienia i wypłacenia summ z procentami na satysfakcyę do ogółu massy, na odowodnienie których należności obżał. Podbereski pod przysięgą produkować karty, wexle i inne dowody w rękach swoich utrzymywane obowiązany, w kolei dalszey iieżeli taxa i exdywizya majątku Raciennik z attynencyami w Trockim Powiecie leżącego będzie uznana o włączenie do tegoż rozdziału schedy ziemney z Syrutyskiej Exdywizyi Sędz. Podbereskiemu wydzieloney a nieprawnie w roku ter. 1829 marca 8 dnia przez obżałgo Berela Kiwelowicza nabytey i o to wszystko co przy rozprawie dowiedzionym będzie oraz o powrót kosztow prawnych salva melioratione.

Roku 1829 miesiąca xbra 18 dnia, Wożny tego pozwu kopię iedną WJP. Andrzejowi Podbereskiemu b. Sędziemu Trockiemu w Raciennikach 2gą JWW. i WW. Józefowi b. Podkomorzemu Władysławowi Sędz. Ziemsk. Trockiemu braci Syruciom oczywisto w Trockach, 3cią Zygmuntowi Podbereskiemu, Rudolfowi Tyzenhauzowi, Stanisławowi lub innego imienia Jundzile, Bernardowi albo innego imienia Kołyszce, Staroz. Judge Josielowiczowi kupcowi Czarniawskiemu, debitorom W. Podbereskiego i Berelowi Kiwelowiczowi nieprawemu nabywcy schedy Syrutyskiej iako nieświadomym z pomieszkania do drzwi Sądu Ziemskiego Pttu Trgo przybiłem i o rozprawie na powództwo JW. Józefa Wawrzeckiego Generała b. W. Polsk., przed Sądem Ziemskim Pttu Trockiego w kadencyi sto Trzykrólskiej zawiadomiłem, a dla dokładney wiadomości, do Gazety Kuryera Littgo podać postanowiłem.

Jan Kalinowski Wożny Sądu Grodzkiego Pttu Trockiego.

Roku 1829 miesiąca grudnia dwadziestego pierwszego dnia, w mieyscu aktow Grodzkich Powiatu Trockiego, stawiając osobiście Wo-

żny w górze wyrażony relacyą niniejszego pozwu urzędowie zeznał.

Przyjąłem Sądu Grodzkiego v. Regent Teodor Herburtt.

Wolno drukować, 9 stycznia 1830, Michał Oczapowski Cenroz.

P r e n u m e r a t a

Rubel sr. 1 kop. 80 czyli złt. pol. 12.

2 Na Grammatykę ięzyka polskiego przez Stanisława Jana Borodzicza, byłego Profesora w Królestwie Polskiem.

Ogłoszona w roku 1819, przez Uniwersytet Wileński nagroda za ułożenie większey i mnieyszey Grammatyki polskiej, podała i mnie pióro do wypracowania większey, którey nie mogąc na czas wyspieszyć i Uniwersytetowi przesłać umyśliłem wydać przez prenumeratę ogłoszoną w Warszawie roku 1824, w połowie czerwca. Gdy atoli ze zbiegu okoliczności wypadło mi aż dotąd zawiesić o niey staranie, dziś zamierzwszy wydać ją na iaw w Wilnie, i mając już pewną liczbę prenumeratorów, odnawiam iey prenumeratę.

Trzy ułożyłem Grammatyki, większą skróconą i dla początkujących. Większa, czyli o której mowa, została roztrząśniętą przez Towarzystwo do ksiąg elementarnych przy Komisyi Rządowey Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Królestwie Polskiem, a nadto, obok niektórych uwag i rad, takie otrzymała zdanie. „Roku 1824 Nro ⁶²⁴⁹/₅₈₈. Grammatyka ta zawiera wiele nowych postrzeżeń i uwag nad ięzykiem polskim. Wformach przypadkowania imion i czasowania słów, podaje skazówki do zgodniejszego z naturą mowy naszey ułożenia tychże Form, niżeli są ułożone w Grammatyce Narodowey. Do ustalenia pewnemi prawidłami składni i rzędu wyrazów, wiele ma nagromadzonych materyatów; i t. d.”

Żyjemy w czasach, gdzie nozeni badają własności różnych ięzyków, nie tylko wykształconych, lecz też mniej znanych, a nawet i cale nieznaomych; nie samych europeyskich, ale i za-europeyskich. A iieżeli ilość Grammatyk stanowi ukształcenie ięzyka i chlubę narodu iego, francuzki, włoski, niemiecki i angielski nader w nie obfitują, a z pobratymczych naszemu, rossyyski, oprócz Grammatyki akademickiey, Łomonossowa, i innych, chlubi się dokładnemi Grammatykami uczonego Grecza. Język polski, acz giętki, obfity i logiczny, w zarodzie swym doskonałość noszący, mimo iż od trzech wieków częstokroć przez zręcznych uprawiany był Autorów i ma swe Grammatyki, z tém wszystkiem, czas i okoliczności wiele w nim zostawiły do żądania względem udoskonalenia Grammatyki, a więcej nierównie co do Słowników.

Kopczyński położył zasady grammatyczne podług których J. S. Bandike znacznie posunął Grammatykę swoię. Za nimi kilku tego czasowych obiawili w tej mierze swe prace. Inni pomysły swe pielęgnują ieszcze pod piórem. Ja zaś com dotychczas wypracował pragnę udzielić co prędzey powszechności, a razem z wdzię-

oznością uiścić się z długu, nie tylko owym Szanownym Prenumeratorom, którzy mię dawniej kiedy indziej chlubię zaufaniem swém zaszczycać raczyli, lecz i tym, którzyby dziś w Litwie i daley, dzieło me prenumeratą wesprzeć chcieli.

Grammatyka wywdzie w 8ce wielkiej. Imiona Prenumeratorów będą na początku. Prenumeratorowie odbiorą exemplarze swe od Kolektorów, u których prenumerowali, lub u kogo wskaże przez pisma publiczne. Prenumerata przysunie się w Wilnie u Autora, dotąd w domu narożnym W. Germana, między ulicą Ostrobramską a Ogińską, na dole od ulicy Ogińskiej; oraz w Redakcyi Kurjera Litewskiego. W Krakowie, u W. Ludw. Kosickiego Profesora przy Liceum ś. Anny. Niemniej u JW. i WW. Osob które raczyły poświęcić swe trudy zbieraniu prenumeraty.

Po wywiesin dzieła cena będzie podwyższona.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 7 stycz. Cenz. L. Borowski.

2 Tryolety Fr. Zatorskiego, w następnym miesiącu wydać z druku. Prenumerata na pięknym papierze kosztuje kop. 50, po wydrukowaniu cena się podwyższy. Biletów dostać można w Redakcyi Kur. Litt., w Księgarni Glücksberga, oraz u kolektorów.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 7 stycznia Cenzor L. Borowski.

Publiczna sprzedaż.

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu niniejszém ogłasza się, iż na uzyskanie skarbowych poślin za przejęte 30go października 1818go roku w Rossieńskim powiecie w Miasteczku Kołtynianach przez pogranicznego Nadziratela Heymana towary, w ogóle na 73,199 rub. 71 kop. assygnacyami, przeznaczone z publiczney sprzedaży wzięte w sekwestr: dom drewniany i gorzelnia żyda Josiela Murynika w miasteczku Nowém mieście położone, powtórnie otaxowane 1,000 rub. assygnacyami. Zatem życzący kupić wyż wspomniony dom z gorzelnią, raczą dla targow przybywać do tego Rządu na terminy: pierwszy 17go, drugi 18go a trzeci i ostateczny 19go dnia miesiąca latego-teraźniejszego 1830 roku. Stycznia 4go dnia 1830go roku.

Assessor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Kollegialny Sekretarz Adam Winkler.

3 Od Podolskiej Izby Powszechny Opieki niniejszém obwieszcza się: iż na sprzedaż oddanych na ewikoyą tej Izbie za uchybieniem terminu 64ch dusz męskiej płci włościan Obywateli Xawerego i syna jego Piusa Malczewskich równie córki Anny z Malczewskich Jaroszyńskiej w Proskurowskim Powiecie na przedmieściu m. Tarnorudy zowiącém się Wygnanką znajdujących, na wyręczenie ich długu z procentami w ogóle 6537 r. 63 kop. assygnacyami i 1135 r. 69 k. srebrem naznaczono terminy do targow 1szy 15, 2gi 17 i 3ci ostateczny 21 dnia następującego stycznia 1830 roku, iakoww majątek będzie się sprzedawać w mieście Kiiowie w tamiecznym Głównym Sądzie Cywilnego Depar-

tamentu. Zatem życzący kupić takowy majątek, raczą przybywać na oznaczony termin do tego Departamentu i przeyrzeć przedaiącego się majątku inwentarz, mapę i kontrakt.

Sekretarz Czarnucki.

3 Minska Izba Powszechny Opieki niniejszém ogłasza, iż w niej przeznaczają się na sprzedaż z aukcyynego publicznego targu oddany na ewikoyą za uchybieniem terminu muirowany o trzech piątach dom Mińskiego obywatela żyda Szamuyły Danowicza Prorokowa oceniony w niepalnych materyałach 2,700 rub. assygnacyami. Zatem naznaczają się terminy do targow we cztery miesiące od późniejszego wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach. Decembra 29 dnia 1829 roku.

Członek dożywołni i Kawaler S. Kostrowicki.

W obowiązku Sekretarza W. Karabanowicz.

Uwiedomienie.

Druk Cześci wtórey Początków ARCHITEKTURY Profesora Podczaszynskiego zupełnie ukończonym został, iednak tablice ze wzorami do niej nie wszystkie są gotowe; wszakże P. P. Prenumeratorowie życzący mieć tymczasem text i tyle tablic ile ich iest skończonych, raczą bilety swoje przesłać Autorowi, a otrzymają książkę, tablice i bilet na odebranie pozostałych. Skoro pozostałe tablice z roboty wydać, a zatem całe dzieło ukończoném zupełnie będzie, natychmiast doniesienie otem umieszczone zostanie w Kurjerze Litewskim.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 2 stycz. Cenz. L. Borowski.

CZYTELNIA POLSKA.

3 Powodowany życzeniem Publiczności postanowiłem z dniem pierwszym stycznia 1830 otworzyć Czytelnię Polską. Wszelkie dzieła znajdujące się w moich katalogach, iako i te które następnie w oddzielnym katalogu będą zamieszczone, można miesięcznie abonować. Spodziewam się zadość uczynić chęciom czytających Publiczności, usiłując ciągle zaopatrywać czytelnię nowemi dziełami polskimi, iakie wydać w krain lub zagranicą.

Bliższe warunki abonamentu powziąć można w księgarni Uniwersyteckiej.

Th. Glücksberg Księgarz i Typ. Ces. Wileń. Uniwersytetu.

Dozwala się drukować, Wilno 1830 d. 3 stycznia. Cenz. L. Borowski.